

PUNKTY ZA POCHODZENIE SZANSA DLA DZIECI CHŁOPSKICH I ROBOTNICZYCH



INDEKS

(imię i nazwisko)

Nr albumu

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



ROB Reggae

GRAND Festival

ROB Grad

GRAMY
OD
1983

im. Roberta Brylewskiego

TIPPA IRIE & The Upper Cut
Band (UK)

11/10/2024

PALLADIUM

Warszawa

9.17:30

BILETY: 50zł
65zł

HIOB DYLAN & Najgorzsa
Kapela Świata

JAMAJKI

NANGA

ASTHMA

FARAWAY



J. Ming



Warszawa

estrada®

paladium

KONKRETERNA
KOMPLEKS

bl@tyna.pl

CAPIAN

ART

Kup książkę

WARSZAWA
KAMPUS

P

Reggae.pl

1

www.dluga.pl

www.dluga.pl

www.dluga.pl

www.dluga.pl

www.dluga.pl



Czekanie na Brutusa

Jak pamiętacie, na okładce poprzedniego numeru było zdjęcie Jarosława Kaczyńskiego. Z tytułem „Robił, co chciał. Państwo Kaczyńskiego”. Tekst szykowany był na kongres PiS, który miał się odbyć w minioną sobotę. Miał się odbyć i aż do środy prezes potwierdzał, że się odbędzie. Zapowiadała się ogromna wpadka, bo kto w czasie powodzi robi takie imprezy? Tylko ktoś oderwany od realnego życia. Na szczęście dla tej formacji jacyś przytomniejsi politycy wybili prezesowi ten pomysł z głowy. Media i widzowie stracili okazję przyjrzenia się, jak ubożuchne programowo i skromne myślowo jest najbliższe otoczenie Kaczyńskiego. To, które sam sobie dobrał. Eliminując wszystkich, którzy wyrastali powyżej pisowskiej murawy.

Sytuacja w PiS jest mało klarowna. Możliwe są nawet najbardziej zaskakujące rozwiązania. Prezes kolejnymi publicznymi wystąpieniami potwierdza, że żyje w świecie, który ma coraz mniej wspólnego z tym rzeczywistym. A jego najbliższe otoczenie udaje, że tego nie widzi. Wszystko jednak ma swój koniec. Zwłaszcza w polityce, gdzie lojalność jest na końcu przestrzeganych zasad. Mając w ręku wszystkie instrumenty władzy, można ją utracić. Historia pełna jest nazwisk satrapów, dyktatorów i dożywotnich władców, którzy władzę stracili.

To na szczęście nie jest nasz problem. Zobaczymy, kto w tym gronie okaże się Brutusem. Czas nagli, w szeregach PiS widać coraz więcej kandydatów do rozmowy z prokuratorem. A to przecież skromny początek rozliczeń, które nieuchronnie czekają najbliższe otoczenie Kaczyńskiego. I jego samego. Osobista odpowiedzialność prezesa za wiele afer jest tak oczywista, że do odbudowy praworządności w Polsce taki proces jest niezbędny. Bo prawdziwe prawo i prawdziwa sprawiedliwość zatriumfują dopiero wtedy, gdy ukarani zostaną organizatorzy i przywódcy przestępczego systemu.

Dotyczy to również Zbigniewa Ziobry. Jeśli jest na tyle zdrowy, że może udzielać długich wywiadów mediom dojrzałej zmiany, to nie ma powodów, by unikał sejmowej komisji śledczej. Przykładów aresztowań ludzi starych i chorych za rządów Ziobry było wiele. Choćby opisany przez nas przypadek 78-letniej adwokat Aliny Dłużewskiej, którą dwa lata trzymano w areszcie i torturowano. Nie mam wątpliwości, że tacy bezwzględni wobec swoich przeciwników politycy jak Zbigniew Ziobro zrobią wszystko, by uniknąć odpowiedzialności. Boją się kar i więzienia.

W życiu jednak za wszystko trzeba płacić. Choroba nie gwarantuje bezkarności.

BAKOWSKI



Najnowszy odcinek

INNEGO
PUNKTU WIDZENIA

już dostępny!

Polityczna gra powodzią
Brak lewicy na wałach
Intel – to się dało przewidzieć



Znajdziesz nas na Spotify, YouTube
i stronach internetowych tygodnika

W NUMERZE

KRAJ

- 8 Tusk na fali, PiS podtopione, szelest euro**
Premier uratował swój obóz
- 11 Wody i wały PiS**
Co nie działało w Wodach Polskich
- 14 Rodzice mają dość**
Kłopoty z e-dziennikami
- 17 PRZEGLĄD**
na Jesiennych Targach Książki
- 40 Jak nie zaszkodzić polskiej nauce?**
O punktozie w czasopiśmie
- 52 Przesmyk strachu**
Suwalszczyzna sobie radzi

HISTORIA

- 18 Punkty za pochodzenie**
– rozmowa z dr Agatą Zysiak
- 36 Obojętność jest złem**
– Paula Sawicka o Marku Edelmanie

ZAGRANICA

- 24 Podzwonne dla starej gwardii**
Korespondencja z USA
- 28 RAI to ja**
Giorgia Meloni zastrasza media
- 32 Libańczycy rodzą się wytrwali**
Eskalacja konfliktu z Izraelem

SPORT

- 46 Morze sromoty**
Nasi w europejskich pucharach

KULTURA

- 48 Jak wytropić Chełmońskiego**
Na tych obrazach można zarobić
- 50 Kulturalia**
- 66 Jan Szczepkowski. NOX**

OBSERWACJE

- 56 Bezimienni z Puerto Berrío**
Ofiary walk w Kolumbii

PSYCHOLOGIA

- 59 ADHD w ruchu**
Ćwiczenia – lek dla mózgu

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Czekanie na Brutusa
- 23 Roman Kurkiewicz**
Pogromik w Żyrardowie
a fortepian Paderewskiego
- 31 Andrzej Romanowski**
Tryptyk rosyjski II
O fanatyzmie
- 35 Andrzej Szahaj**
Taczeryzm mieszkaniowy
- 45 Tomasz Jastrun**
Wyposażenie kulturowe
- 51 Wojciech Kuczok**
Babka dochodzi



PRZEGLĄD NA JESIENNYCH TARGACH KSIĄŻKI



RAI TO JA

Giorgia Meloni zastrasza media

59 PSYCHOLOGIA



ADHD W RUCHU

Ćwiczenia – lek dla mózgu

Projekt okładki: Iza Mierzejewska





f Robił, co chciał

Robert Walenciak w tekście okładkowym z nr. 39 pisze m.in.: „Jarosław Kaczyński zbudował system, w którym zdemontowany został trójpodział władzy (...). Uczynił to najzupełniej świadomie”. Uważam, że to nieprawda. Jarosław Kaczyński nie mógł zdemontować trójpodziału władz, bo za jego życia w Polsce prawdziwego trójpodziału nie było. W PRL i w III RP (a nawet w IX RP, jak to określił pewien socjolog, czyli w III RP do kwadratu) władza była i jest jedna, jak w feudalizmie, tyle że obecnie mieści się nie w dworku, lecz w centrali partyjnej. W tej, która wcisnęła do Sejmu największe swoich rąk do głosowania. Prawdziwy trójpodział władzy jest wtedy, gdy każda z trzech władz jest niezależna od dwóch pozostałych, a wszystkie są zależne (mandatem wyborczym) od wyborców w okręgu.

Józef Brzozowski

✉ Centralne Polityczne Kuglarstwo

Z zainteresowaniem przeczytałem tekst red. Kornela Wawrzyniaka (PRZEGLĄD nr 38), w którym autor szczegółowo opisuje meandry projektowania CPK koło Baranowa.



Od początku byłem przeciwny takiej inwestycji i podkreślałem to z całą mocą, zwłaszcza w czasie, gdy południe Polski nawiedził kataklizm. Ludzie rządzący (w skali ogólnopolskiej) procesami ekonomicznymi, gospodarczymi i politycznymi powinni mieć na uwadze oprócz zysku dobro planety, poza którą,

przynajmniej na razie, nie możemy żyć. Apeluję tutaj: dajmy spokój gigantycznym projektom typu CPK, a środki skierujmy

na ochronę i polepszenie standardów życia mieszkańców naszego kraju. Mam na myśli m.in. dalekosiężne działania w zakresie wzmocnienia wałów przeciwpowodziowych, zapór na rzekach, mostów, ale także wsparcie upadających gałęzi przemysłu, zahamowanie wylesiania kraju czy odbudowę zwykłej opieki medycznej, która chyli się ku upadkowi. Ileż osób straciło w wyniku tej powodzi dorobek całego życia i zdrowie i ile osób może jeszcze stracić je w efekcie budowy CPK i całej infrastruktury towarzyszącej! Nie udowadniajmy, że pozbawiamy ludzi tego wszystkiego w imię politycznej potrzeby.

Marek Dankowski



Budowa berlińskiego lotniska Brandenburg miała trwać pięć lat, a zajęła 14. Koszt miał wynieść 2 mld euro, a wyniósł 7,3 mld mimo wykorzystania jednego z już istniejących pasów lotniska Schönefeld. W polskich realiach budowa potrwa 30 lat, a koszt wyniesie 15 mld euro. Jeszcze prapraprawnuki obecnej kasty rządzącej będą miały synekury przy budowie.

Krzysztof Grabczak



Uczmy młodzież krytycznego myślenia

Rozmowa z dr. Tomaszem Witkowskim to jeden z ciekawszych głosów w sprawie kondycji oświaty. Uczeń nie zostaje wyposażony w podstawowe narzędzie do poruszania się we współczesnym świecie, zalewanym milionami informacji. Z takiego ucznia wyrasta czasami późniejszy pedagog, psycholog albo lekarz. Mnie zastanawia to, że w polskich szkołach kładzie się mały nacisk nie tylko na naukę krytycznego myślenia, na wpojenie zasad porządnej metodologii naukowej, ale i na podstawową dziś we wszystkich naukach przyrodniczych teorię ewolucji.

Michał Błaszczak



ZDJĘCIE TYGODNIA



Spotkanie republikańskiego kandydata na prezydenta, byłego prezydenta USA Donalda Trumpa, z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zeleńskim w Trump Tower. Nowy Jork, 27 września 2024 r.

2,4 mln osób mieszkających w 750 miejscowościach objął stan klęski żywiołowej. Uszkodzonych zostało 11,5 tys. domów, 6 tys. budynków gospodarczych i kilkaset obiektów użyteczności publicznej.

57 tys. osób zostało bezpośrednio poszkodowanych w wyniku powodzi.

Z 3044 szkół, które są na terenach dotkniętych klęską powodzi, zamknięto 431 placówek.

Prezydent Andrzej Duda w rozmowie z Polsat News stwierdził, że Władysław Kosiniak-Kamysz, mówiąc, że „bez rozwiązania sprawy Wołynia Ukraina nie wejdzie do Unii Europejskiej”, wpisał się „w politykę Putina”. Jest dokładnie odwrotnie. To Duda wpisał się na listę kłamców zacierających pamięć o ludobójstwie Polaków na Wołyniu.

366 tys. wiz wydano obywatelom państw muzułmańskich i afrykańskich za czasów PiS, gdy ministrami spraw zagranicznych byli Witold Waszczykowski, Jacek Czaputowicz, Zbigniew Rau i Szymon Szynkowski vel Sęk. Według raportu Najwyższej Izby Kontroli „w MSZ funkcjonował nietransparentny i korupcjogenny mechanizm wpływania na niektórych konsulów”.

Ponad 290 tys. rodziców nie płaci alimentów na swoje dzieci. 94% dłużników to ojcowie. Przeciętne zadłużenie alimentacyjne przekroczyło 50 tys. zł. Łącznie zaległości przekraczają 25,5 mld zł.

W 2023 r. w 21 tys. wypadków drogowych w Polsce zginęły 1893 osoby, a rannych zostało ponad 24 tys.

Ks. Adam Boniecki, były redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego”, został uhonorowany Nagrodą Specjalną Orła Jana Karskiego za „serdeczną troskę o ład moralny w społeczeństwie, sumienie w Kościele i prawdę w dziennikarstwie”.

Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN obchodzi 10-lecie. Utworzone zostało wspólnie przez rząd, samorząd i stowarzyszenie Żydowski Instytut Historyczny. Ma już prestiżową nagrodę EMYA, Europejskiego Muzeum Roku. Przewodniczącym rady muzeum jest Marian Turski, a dyrektorem Zygmunt Stępiński.

Do 13 etatowych doradców prezydenta Dudy z pensją ponad 10 tys. zł doszła, niewybrana do Parlamentu Europejskiego, Beata Kempa. Bliska współpracownica Ziobry ma problemy sądowe z tzw. akcją tornister. Duda przygarnął też Nikodema Rachonia, brata czołowego agitatora dojrzej zmiany, Michała.

Prof. Wojciech Fałkowski, odwołany dyrektor Zamku Królewskiego, był za czasów Macierewicza, do 2017 r., wiceministrem obrony. A jako dyrektor wydał 88 mln zł na zakupy eksponatów. Zdaniem eksperta, historia sztuki dr. Marcina Kalecińskiego, były one grubo przeplacone i skromnej wartości.

Wojciech Szczęśny zawiesił sportową emeryturę i po rozwiązaniu kontraktu z Juventusem Turyn zastąpi kontuzjowanego bramkarza Barcelony Marca-André ter Stegena. Okazuje się, że takiemu klubowi jak Barcelona nie można odmówić.

PRZEBŁYSKI

Morawiecki pomylił knucie z kuciem



Umie knuć – i mógł tego się trzymać. Ale Morawiecki w szale rywalizacji z Tuskiem pojechał do powodzian. Do Głuchofazów w województwie opolskim. Pojechał, żeby... kuć. Wyszło śmiesznie. Mistrz picu tak się zapamiętał, że poświęcił nawet swoje ekskluzywne lakiery. Pokazał, że można remontować mieszkania w lakierkach i spodniach od drogiego garnituru. Zdziwił całą Polskę. Niestety, entuzjaści dojrzej zmiany nie pójda tą drogą. Niewielu ma lakiery. A Kamila Bortniczuka, eksministra sportu, który zaprosił Morawieckiego na Opolszczyznę, mieszkańcy omijają szerokim łukiem. Tak szerokim, jak Bortniczuk prokuraturę.

Zaradni bracia Rachoniowie

Co rusz pojawia się nowy komunikat z cyklu „rodzina dojrzej zmiany na swoim”, a precyzyjniej na naszym. Bo masowo poobsadzała państwowe firmy. Bracia Rachoniowie to przykład takiej wyjątkowej zaradności. Michał Rachoń, czołowy propagandysta PiS w telewizji Kurskiego, jest rekordzistą w kategorii liczby kłamstw. Zastugi dla dojrzej zmiany ma więc ogromne. Wystarczyły, by jego brat, Nikodem Rachoń, odnalazł się w dyplomacji. I to od razu jako attaché prasowy w ambasadzie w Waszyngtonie. Dla jego żony Katarzyny też znalazła się w ambasadzie robota. Ale to już czas miniony. Rachoniowie wracają do kraju. Bieda im nie grozi, bo Nikodema przygarnął prezydent Duda. A zapłacimy oczywiście my.



Biskupa Florczyka powrót do zdrowia

Wiadomo, że pochylamy się z troską nad każdym bliźnim. Ucieszyła nas więc poprawa zdrowia bp. Mariana Florczyka. Ekscelencja jest w episkopacie przewodniczącym Rady ds.



Spółecznych i po ośmiu latach znacząco poprawił mu się wzrok i słuch. Przez dwie kadencje rządów dojrzej zmiany nie widział w masowym złodziejstwie niczego zdroźnego. Pewnie w myśl filozofii ludu pisowskiego: kradną, ale się dzielą. Z Kościołem dzielili się tak szczerze, że bp Florczyk niczego złego nie mógł dostrzec.

Urwała się kasa, to od razu zobaczył negatywne tendencje. Głębokie podziały, konflikty i ignorowanie prawa. A nawet utratę nadziei i sensu życia. Jednym słowem, armagedon. Biskup przypominał sobie też, że Polska to nasz wspólny dom. Ale zapomniał o rachunku sumienia. Bezskutecznie na to czekamy.



PYTANIE TYGODNIA

Kto jest sprawniejszy propagandowo, rząd czy PiS?

PROF. MICHAŁ WENZEL,
socjolog, USWPS

Obydwie strony są podobnie niesprawne. PiS nie może być sprawny, bo rząd zabrał mu jego najważniejszą tubę propagandową, czyli telewizję publiczną. Dodatkowo sprawność propagandowa partii Kaczyńskiego przez długi czas wiązała się z przeświadczeniem części jej elektoratu, że zwycięzca ma rację, a PiS przestało tym zwycięzcą być. Jeśli chodzi o rząd, to nie może być sprawny propagandowo, bo mówi wielogłosem koalicji, co tworzy wręcz kakofonię. Rządowi sprzyja jednak sytuacja – w obliczu zagrożenia ludność odkłada konflikty na bok. My zaś mamy zagrożenie zewnętrzne w postaci wojny za wschodnią granicą i wewnętrzne, czyli powódź. Tutaj działania rządu są oceniane pozytywnie.

Jeśli miałbym jednak wskazać jednoznacznie zwycięzcę, to myślę

o jednej postaci. Wygrywa tu minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski. Porusza się bardzo sprawnie i w mediach tradycyjnych, i w społecznościowych. W kwestii komunikacji bierze na swoje barki dużo więcej niż inni.

ANDRZEJ MAŚLANKIEWICZ,
Stowarzyszenie Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej

PiS ma swoją ekipę, która bardzo umiejętnie steruje propagandą. Dodatkowo to ludzie ogromnie aktywni. Natomiast rząd nie zawsze wybiera formę, która przebija się przez tę pisowską komunikację. Weźmy za przykład chociażby ostatnie posiedzenia powołanego w związku z powodzią sztabu kryzysowego. W pewnym momencie stały się nudne, bo zbyt często się powtarzały. To pokazuje, że od częstotliwości ważniejsza jest właśnie forma przekazu. PiS jest w komunikacji bardziej

agresywnie i szybsze. Zupełnie osobną kwestią jest natomiast wiarygodność propagandy PiS. Bardzo często propaganda tej partii okazuje się kłamstwem.

WIESŁAW GAŁĄZKA,
specjalista od wizerunku politycznego

Przede wszystkim należy odróżniać propagandę od cywilizowanej komunikacji politycznej. Propaganda była domeną PiS, które gloryfikowało siebie i psuło opinię przeciwnikom. W przypadku Platformy Obywatelskiej mamy do czynienia z prawidłową cywilizowaną komunikacją polityczną, do której jednak część ludzi nie jest przyzwyczajona. Mamy do czynienia z jawnością postępowania. Widać też, że jest jakieś kierownictwo, które w sposób konkretny, przy pomocy specjalistów, zarządza sytuacją kryzysową. To znacząca różnica.

Rozmawiał Kornel Wawrzyniak